

17115

Kwestjonariusz.

W. O. 7530

b. więzienia i łagieru. Z. S. S. R. 7530

1. Wiktoria Krad strzelec 31 lat pomocnik handlowy

2. Arestowany 10 lutego 1940 r. w miejscowości Komi A. S. S. R. Petyuski region wieś Lamula.

Wobec mnie w więzieniu Petyuski Arestowali mnie jako kontrrewolucjonista.

W więzieniu było bardzo przykro, brud skrośny, wazy łacity or pościunach, brak wody do picia, i braki powietrza a to z powodu, przepelnienia ludzimi

W czasie przjazdu z jednego więzienia do drugiego karmili nas tylko stoną rurewą ryba i 3kg chleba na 30 osób a wody tylko dawali raz w dzień jedne wiadro na 30 osób a wieszono nasna

otach uierarowych. po 30 osób na uiewi.

A w czasie transportu to wierili nas w wagonach uierarowych po 60 osób w wagoni

2 tygodnie kolej 19 dni piera. Jak pominamy wody to za miast wody to przyrywali nas miler polski bo ruyty i tak zginiess a polski węgny ni zo boeryn.

W więzieniu siedzieli po 40 osób w jednej sali bez
żadnej opieki lekarskiej a jak któryś za chorował
to ~~zamiast~~ pomocy lekarskiej to wsadzali do
ciemnicy ~~muwili~~ że symulant. 7530

Dr. H. W. D. obchodził z nami w okrutny sposób
w czasie śledztwa to bili i katalowali n.p.
w sadzono palcy między drzewi, i drzewi zamykali
i w kładano oliwka między palcy i palcy
ściskali tak silnie że aż oliwka pękła i w taki
okrutny sposób wymuszali na nas to co oni sa-
chcieli. A jak to niewystawerato to siwiecami
na palonymi piekła w pięty tak silnie że aż
skóra pękła. Po zakończeniu śledztwa
za czeta się rozprawa sądowna.

Rozprawa () trwała 4 dni było nas wieźniej
sprawie osądzono 9 osób z których dwóch rozstrzelali
na rozstrzelanie jednego p.p. Pruszyńskiego
a nas siedmiu rozstrzelali po 10 lat ciężkich lagernych
robot. W więzieniu siedzieli 3 miesiące.
Po trzech miesiącach wzięwili nas do lagru

¹ ³
Na Warkuty do budowy drogi kolejowej 7530
W czasie transportu do lagru obchodzono się z nami
w sposób bardzo okropny: mrowiono głodem
i chłodem.

W lagru mieszkaliśmy w jamaach wykopanych
ziemi z wieżulu przykryty galerni drewna
na roboty wyspędzali nas o godzinie 5 rano do godzin
4 wieczór. bez żadnej pomocy, tylko w ciągu
pędzili głodem bo imago że wyrobienia normy
a normy były, 1 m³ ziemi wywierali tatkami
na tor kolejowy, za wypełnienie normy dawali
60 dek chleba i 2 wazy drewniane kupy po pół litra
gotowanej na 1bach i śledzi.

A jak nie wyrobili normy to wsadzali do
izolatora w izolatorze było ewali 30 dek chleba
i pół litra zimnej wody.
A o pomocy lekarskiej ~~nie~~ ~~wieźniej~~ było prawdziwie
ani słowa, bo jak w spomiat że choroby to karar
w sadzali w izolator.
Dr. H. W. D. obchodził się z nami sposób tak okropny
że ni da opisać

4
Z lagru & wolności mi 29 sierpnia 1941 r

0867
Z lagru jechałem 3 tygodnie koleją i 12 dni w pociągu
a z niżej przebywałem w kolchozie w Bucharskiej
oblasti.

Do wojska w stałym 13 lutego 1942 r. w Krasnojarsku

Stw. Nikołaj Karol

7530